



ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE PRZEŻYWANE W RODZINIE

RZESZÓW 2021

Na okładce mozaika: Zmartwychwstały
Marco Ivan Rupnik

Przygotowanie:
ks. Tomasz Bać
ks. Sławomir Jeziorski

Komisja Liturgiczna Diecezji Rzeszowskiej
Rzeszów 2020-2021

WSTĘP

Rozpoczynamy przeżywanie Świąt Wielkanocnych czyli Paschalnych. Obejmują one Trzy Wielkie Dni, w czasie których celebруем Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. W tym roku ten czas będzie inny niż zazwyczaj. Epidemia, która ogarnęła cały świat, dotknęła także naszego chrześcijańskiego życia. Jak niedawno powiedział papież Franciszek: „Na naszych placach, ulicach i miastach zebrały się gęste ciemności; ogarnęły nasze życie, wypełniając wszystko ogłuszającą ciszą i posępną pustką, która paraliżuje wszystko na swej drodze. Czuje się je w powietrzu, dostrzega w gestach, mówią o tym spojrzenia” (Przemówienie na Placu św. Piotra, 27 marca 2020). I choć z powodu tych gęstych ciemności nie możemy gromadzić się na wspólnej celebracji Triduum Paschalnego, to jednak wiara w obecność Pana pośród nas podpowiada nam, aby z pokorą i ufnością towarzyszyć Mu w tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania. Być może pośród tych ciemności i w tej ogłuszającej ciszy jeszcze mocniej dotknie On naszych serc i przemieni tę noc świata w Wielką Noc swojego zwycięstwa!

Tajemnica Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa jest fundamentem chrześcijańskiego życia i chrześcijańskiej nadziei. Skoro mroki Wielkiego Piątku na Golgocie nie zwyciężyły Światłości, to dla chrześcijanina żadna ciemność nie jest już ciemna (por. Ps 139). W momencie śmierci Jezus ukazał całkowite zaufanie wobec Ojca, oddając w Jego ręce swojego ducha (por. Łk 23,46). W zmartwychwstaniu z kolei Ojciec objawił, że nie dopuści, aby Jego Syn pozostał w otchłani (por. Ps 16). Te święte dni zapraszają nas więc, aby wraz z Jezusem przeżywać w naszej codzienności Jego umieranie, tak aby Jego życie mogło objawić się w nas (por. 2Kor 4,11).

Wejście w tę życiodajną tajemnicę Pana odbywa się w czasie Triduum Paschalnego. „Tridum” oznacza „trzy dni”. Rozpoczyna się ono w Wielki Czwartek wieczorem i trwa do wieczora Niedzieli Zmartwychwstania. W czasie tych trzech dni prowadzi nas liturgia, na którą składa się Msza Wieczerzy Pańskiej, Liturgia Męki Pańskiej oraz Wigilia Paschalna, której zwieńczeniem jest procesja rezurekcyjna ogłaszająca światu nowinę o Zmartwychwstaniu. Te trzy liturgie stanowią jakby jedną całość. Możemy to zauważyć choćby przez fakt, że rozpoczynając w Wielki Czwartek wieczorem Mszę Wieczerzy Pańskiej błogosławieństwo końcowe otrzymamy dopiero w Noc Zmartwychwstania, w Wigilię Paschalną w nocy z soboty na niedzielę. To jest właśnie ta Wielka Noc naszego zbawienia.

Nawet jeśli w tych dniach nie możemy wziąć udziału w celebracjach, to czujmy się zaproszeni do tego, aby w naszych domach przeżywać wraz z Jezusem Jego przejście z tego świata do Ojca. Niech to będzie czas, w którym odłożymy na bok to, co nieistotne, a centrum naszych dni uczynimy modlitwą i wspólne bycie razem. Niech pomocą w takim przeżywaniu tego świętego czasu służyć przygotowane teksty i wskazania. Niech towarzyszy nam wiara, że Pan jest z nami.

WIELKI CZWARTEK USTANOWIENIE EUCHARYSTII I KAPŁAŃSTWA

Wielki Czwartek to dzień, w którym kończy się okres Wielkiego Postu. Także w tym dniu rozpoczyna się obchód najważniejszych świąt chrześcijańskich: Triduum Paschalnego. Te trzy święte dni mają moc odnowić nas, przemienić nas, dać na nowe życie, dlatego czujmy się zaproszeni do wchodzenia w ten niepowtarzalny czas.

Triduum Paschalne rozpoczyna uroczysta liturgia Mszy Wieczery Pańskiej. Sprawuje się ją na pamiątkę gestu, który Jezus dokonał w Wieczerniku w dzień przed swoją Męką. Liturgia ta zwraca uwagę na trzy istotne wydarzenia: ustanowienie Eucharystii i kapłaństwa, ukazanie wzoru wzajemnej miłości oraz początek drogi ku krzyżowi.

Wspólnym elementem tych wydarzeń jest wydanie się Jezusa Chrystusa. Zanim został wydany przez Judasza sam wydał siebie człowiekowi pod postacią Chleba i Wina ustanawiając Eucharystię, nakazem czynienia tego na swoją pamiątkę ustanowił kapłaństwo, a gestem obmycia nóg Apostołom ukazał wzór miłości, która wyraża się w służbie. Te wszystkie wydarzenia mają objawić jedną zasadniczą rzecz: Jezus, nie jest po prostu skazany, ale sam oddaje swoje życie. Ma moc je oddać i ma moc je odzyskać. To wydanie, na które zgodził się w czasie Ostatniej Wieczery, osiągnie swój szczyt w Jego męce i śmierci. Dzisiejsza Eucharystia jest więc jakby wstępem do Jego Męki, Śmierci i Zmartwychwstania.

Nawet jeśli nie możemy uczestniczyć w Eucharystii w kościele, to nasze wspólne bycie w domu daje nam możliwość wejścia w te niesamowite w swoim wyrazie wydarzenia Wieczernika. Pozostaje przecież powierzone Kościołowi nowe przykazanie miłości. Ewangelia dzisiejszego dnia przytacza słowa Jezusa: „Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13,15) W tych słowach odbija się echo słów, które słyszymy nieustannie podczas Mszy świętej: „*To czyńcie na moją pamiątkę*”. Jezus w swoich słowach wskazuje nie tylko na sam obrzęd, ale na obrzęd, który wyraża miłość! Jeśli okoliczności pozbawiają nas obrzędu Eucharystii, nie mogą pozbawić nas jego znaczenia. Ten gest miłości możemy czynić na Jego pamiątkę! Możemy uczynić to co On uczynił i w ten pokorny sposób przeżywać tajemnicę Wielkiego Czwartku.

Starożytna antyfona używania podczas liturgii Wielkiego Czwartku wyraża piękną myśl: „*Gdzie miłość prawdziwa i dobroć tam znajdziesz Boga*”. Niech gestów tej miłości nie zabraknie w naszych rodzinach. W tym dniu warto zaplanować wspólną kolację, odczytać 13 rozdział Ewangelii Jana, przełamać się chlebem na znak jedności. To są małe gesty tworzące miłość. Warto pamiętać także w tym dniu o ubogich i potrzebujących, pomyśleć o jałmużnie wielkopostnej jako konkretnym darze miłości. W taki niecodzienny sposób możemy naprawdę sercem zbliżyć się i celebrować Wielki Czwartek, pomimo trudnych okoliczności.

WIECZORNA LITURGIA RODZINNA

W Wielki Czwartek wieczorem, w czasie trwania Mszy Wieczery Pańskiej w kościele parafialnym lub bezpośrednio po jej zakończeniu, rodzina może zgromadzić się przy świątecznie przygotowanym stole, aby wspólnie przeżyć liturgię wejścia w Triduum Paschalne i dziękczynienia za dar Eucharystii i kapłaństwa.

Stół, nakryty białym obrusem, może zostać udekorowany kwiatami. Na środku należy położyć otwartą księgę Pisma świętego, z której odczytywane będzie słowo Boże oraz mały bochenek chleba, którym na zakończenie podzielą się członkowie rodziny (trzeba się o niego zatroszczyć wcześniej). Modlitwie przewodniczy ojciec lub matka. Może to zrobić także ktoś inny z dorosłych.

Liturgia rozpoczyna się śpiewem, po którym następuje znak krzyża i modlitwa, którą odczytuje ojciec rodziny. Następnie odbywa się Liturgia słowa poprzedzona wprowadzeniem, po której wszyscy razem odmawiają modlitwę Ojcze nasz i przekazują sobie znak pokoju. Zakończeniem liturgii i przejściem do wspólnej kolacji jest obrzęd dzielenia się chlebem.

LITURGIA SŁOWA

Znak krzyża

Przewodniczący liturgii: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Wprowadzenie do liturgii

Jedna z obecnych osób czyta wprowadzenie do liturgii:

W Wielki Czwartek, podczas Ostatniej Wieczery, Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii i kapłaństwa, pozostawił swoim uczniom przykazanie miłości i służby oraz wydał samego siebie na mękę i śmierć. Wspominając te wydarzenia pragniemy w naszej rodzinie słuchać słowa Bożego oraz modlić się o to, abyśmy zawsze potrafili być wdzięczni za dar Eucharystii. Prośmy także, aby w tym czasie, w którym nie możemy uczestniczyć w liturgii dojrzało w nas pragnienie Komunii świętej oraz gotowość do miłości i służby na wzór Chrystusa.

Myślami złączmy się z naszą wspólnotą parafialną, z księżmi z naszej parafii, z naszym biskupem Janem, papieżem Franciszkiem i całym Kościołem.

Przewodniczący odczytuje kolektę z Mszy Wieczery Pańskiej

Modłmy się.

Wszchemogący, wieczny Boże, obchodzimy pamiątkę najświętszej Wieczery, podczas której Twój Jednorodzony Syn mając się wydać na śmierć pozostawił Kościołowi nową wiekuiastą Ofiarę i Ucztę swojej miłości; spraw, abyśmy z tak wielkiego misterium czerpali pełnię miłości i życia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

Wszyscy: Amen.

Wszyscy stojąc słuchają Ewangelii z Mszy Wieczery Pańskiej (można także odczytać wszystkie czytania z Liturgii Słowa tego dnia Wj 12,1-14; 1Kor 11,23-26; J 13,1-15). Osoba czytająca stojąc, głośno i wyraźnie odczytuje poniższy tekst. Właściwym znakiem będzie odczytanie go bezpośrednio z Pisma świętego, ale można także posłużyć się wydrukowanym tekstem.

Ewangelia

Posłuchajmy słów Ewangelii według Świętego Jana (J 13,1-15)

Było to przed Świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłowiał.

W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydał, Jezus, wiedząc, że Ojciec oddał Mu wszystko w ręce oraz że od Boga wyszedł i do Boga idzie, wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wzięwszy prześcieradło, nim się przepasał. Potem nalał wody do misy. I zaczął obmywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.

Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?» Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie rozumiesz, ale poznasz to później». Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy mi nie będziesz nóg umywał».

Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze Mną». Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko nogi moje, ale i ręce, i głowę!»

Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy». Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy jesteście czysti».

A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce przy stole, rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? Wy Mnie nazywacie „Nauczycielem” i „Panem”, i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem».

Oto słowo Pańskie.

Wszyscy: Chwała Tobie, Chryste.

Rozważanie:

Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus wykonał gest, w którym wyraził swoją miłość do apostołów. Zdjął szaty, pochylił się i obmył im nogi. Jego wieczna i nieodwołalna miłość do człowieka, w Wieczerniku objawiła się w tym znaku służby, a dzisiaj objawia się w Jego gotowości aby nam przebaczać, pocieszać, podnosić z upadków. Dzisiaj Pan zaprasza nas, abyśmy odkryli że On chce nam służyć w swojej bezinteresownej miłości. W tych prostych, domowych warunkach On jest z nami. Pozwólmy Mu się kochać. Niech Jego miłość nas wzruszy i odnowi naszą wzajemną miłość rodzinną. Z Jezusem zawsze możemy zacząć od nowa!

MODLITWA PAŃSKA I ZNAK POKOJU

Przewodniczący liturgii mówi:

Módlmy się wspólnie jak nas nauczył nasz Zbawiciel

Wszyscy (z wzniesionymi rękami) odmawiają modlitwę Ojcze nasz

Ojcze nasz, któryś jest w niebie: święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Następnie przewodniczący mówi:

Przekażmy sobie znak pokoju

Wszyscy poprzez gest życzliwości przekazują sobie pokój.

KOMUNIA ŚWIĘTA DUCHOWA

Przewodniczący liturgii mówi:

Nie możemy dzisiaj uczestniczyć we Mszy świętej Wieczerzy Pańskiej w naszym kościele, ale możemy przyjąć Chrystusa w Komunii świętej duchowej. Zjednoczmy się z Nim przez modlitwę i prosimy, aby przychodził do nas i przemieniał nasze życie:

Przewodniczący powoli czyta tekst modlitwy Ojca Świętego Franciszka, a wszyscy łączą się ze słowami modlitwy:

Kładę się u Twych stóp, o mój Jezu i ofiarowuję Ci moje skruszone serce,
uniżone w swojej nicości i Twojej świętej obecności.

Adoruję Cię w sakramencie Twojej miłości, niewysłowionej Eucharystii.

Pragnę przyjąć Ciebie w tym ubogim przybytku, jaki oferuje Ci mój umysł.

Czekając na radość z sakramentalnej komunii, pragnę przyjąć Cię w duchu.

Przyjdź do mnie, O mój Jezu, kiedy ja, ze swojej strony, przychodzę do Ciebie!

Niech Twoja miłość ogarnie moje całe jestestwo w życiu i śmierci.

Wierzę w Ciebie, Tobie ufam, Ciebie miłuję.

Wszyscy przez chwilę milczenia jednoczą się z Chrystusem

DZIELENIE SIĘ CHLEBEM I WSPÓLNA KOLACJA

Przewodniczący liturgii bierze ze chleba i w milczeniu podaje go członkom rodziny. Każdy odłamuje mały kawałek. Wszyscy razem spożywają odłamany kawałek chleba. To, co zostaje odkłada się na stół, na którym leży aż do śniadania wielkanocnego. Następnie wszyscy zasiadają do wspólnej kolacji.

Po zakończeniu kolacji należy zdjąć obrus i kwiaty ze stołu, tak jak w kościele obnaża się ołtarz. Na stole pozostaje tylko Pismo święte i połamany chleb.

WIELKI PIĄTEK DZIEŃ MĘKI I ŚMIERCI CHRYSYUSA

Wielki Piątek to dzień, w którym Kościół nie sprawuje Eucharystii. Zamiast niej odbywa się Liturgia Męki Pańskiej. W czasie tej liturgii patrzymy na Mękę i Śmierć Jezusa, ale dla nas ważne jest przede wszystkim to, jak patrzymy. Liturgia Męki Pańskiej nie jest bowiem czasem, kiedy stajemy wobec Jezusa ze współczuciem i boleścią. To nie o to chodzi, zresztą Jezus sam napomniął niewiasty, które nad nim płakały, aby tego nie czyniły.

Na Mękę i Śmierć Jezusa musimy spoglądać ze świadomością, że Chrystus sam wydał siebie, sam przyjął śmierć, sam się na nią zgodził. Dlaczego? Dlatego, że śmierć, umieranie, porażka, niesprawiedliwość to część naszego życia. Najczęściej lękając się, uciekamy od tych doświadczeń albo udajemy, że nas to nie dotyczy. Ale kiedy uciekamy to wpadamy w jeszcze większe tarapaty: wikłamy się w dziwne relacje, wchodzimy w uzależnienia, tracimy pokój serca.

Chrystus przychodzi jako ten, który zgadza się na śmierć. Pokazuje nam, jak umierać, jak przeżywać mękę i umieranie. On, powierzać się w ręce Ojca, aż do ostatniej chwili nie traci pokoju. Ufa Ojcu i Jego miłości, która jest potężniejsza niż śmierć. Dramat Wielkiego Piątku nie jest więc porażką Jezusa, nie jest czymś nieprzewidzianym w Jego misji. Śmierć Jezusa jest Jego zwycięstwem. Jest to przede wszystkim zwycięstwo nad lękiem o siebie, którego doświadczał w Ogrojcu oraz zwycięstwo nad pokusą ucieczki od śmierci i zejściem z Krzyża. Właśnie w ten sposób musimy patrzeć na to wydarzenie: jako na zwycięstwo Chrystusa, a tym samym nasze zwycięstwo.

Liturgia Wielkiego Piątku w kościele jest bardzo prosta. Sporo ciszy, prostoty, pokory. Główne elementy to odczytanie opisu Męki Pańskiej wg św. Jana, modlitwa wstawiennicza oraz adoracja Krzyża. To wszystko dopełnia Komunia święta. Te same elementy celebracji spróbujmy przeżyć w naszych domach.

Rozpocznijmy chwilą tej przejmującej ciszy, która w Wielki Piątek wypełnia świątynię. Możemy na ten moment milczenia uklęknąć. Postawa klęcząca i cisza wyrażają pokorę wobec tajemnicy śmierci Jezusa. Są one też znakiem skruchy w obliczu tej wielkiej miłości Pana.

Opis męki Pana ukazuje nam Jezusa, który jest Królem. Krzyż to Jego tron. Jego męka to intronizacja, to chwalebne objęcie władzy nad tą przestrzenią ludzkiego życia, której każdy się lęka i od której każdy ucieka: On króluje z Krzyża!

Kiedy stajemy wobec Krzyża, wobec tej wielkiej miłości, którą Pan ukochał nas aż do końca, nie możemy myśleć tylko o sobie. Dlatego zaraz po odczytaniu Ewangelii Kościół od wieków modli się za cały świat. Także w naszej domowej liturgii możemy skierować wezwania modlitewne prosząc, aby miłość Pana ogarnęła wszystko i wszystkich.

Po modlitwie wiernych następuje centralny element dzisiejszej liturgii, czyli adoracja Krzyża. W naszych domowych liturgiach piękne jest to, że ten krzyż naprawdę będzie blisko, będzie go można przytulić, adorować, ucałować. To bardzo ważny moment! W tym intymnym

momencie adoracji krzyża odkrywajmy nasz codzienny krzyż i jednoczmy go z Krzyżem Pana. Prośmy o odwagę przyjmowania krzyża tak, jak On go przyjął. Prośmy byśmy nie uciekali od niego, ale zaakceptowali go. Ten moment adoracji dopełni Komunia święta duchowa.

Warto w tym dniu Wielkiego Piątku zadbać o nieco spokoju, ciszy, modlitwy. Takie warunki mogą nam pomóc przeżywać tę przedziwną tajemnicę Boga, który oddał za nas życie.

LITURGIA RODZINNA (W GODZINACH POPOŁUDNIOWYCH LUB WIECZORNYCH)

Podobnie jak w Wielki Czwartek rodzina gromadzi się na liturgii w swoim domowym Kościele wokół stołu, przy którym zwykle zbierają się na rodzinnych uroczystościach o godz. 15.00 lub w czasie, gdy rozpoczyna się Liturgia Męki Pańskiej w kościele parafialnym lub w innej najbardziej odpowiedniej porze pomiędzy godz. 15.00 a 21.00. Liturgii przewodniczy głowa rodziny, ewentualnie ktoś inny z dorosłych.

Stół, podobnie jak ołtarz w kościele, powinien być dziś obnażony – bez obrusu i kwiatów. Pośrodku stołu należy położyć księgę Pisma Świętego i krzyż do adoracji (warto, aby był odpowiednio duży i piękny – może być to krzyż, który na co dzień wisi na ścianie lub inny).

Celebracja rozpoczyna się od wprowadzenia przewodniczącego – opuszcza się śpiew pieśni i znak krzyża. Następnie wszyscy słuchają opisu Męki Pańskiej, modlą się wspólnie, adorują krzyż i przyjmują Komunię świętą w sposób duchowy.

Wprowadzenie do liturgii:

Wszyscy powstają. Jedna z obecnych osób czyta wprowadzenie do liturgii:

Dzisiaj, w Wielki Piątek wspominamy dzień, w którym Jezus Chrystus wziął na swoje ramiona krzyż i poniósł na nim śmierć dla naszego zbawienia. Nie możemy być w naszym kościele i uczestniczyć w liturgii wraz z innymi, ale możemy tutaj, w domu, iść krok w krok z naszym Zbawicielem przez kolejne momenty Jego bolesnej Męki, aby przejść wraz z nim przez krzyż do chwały odkupienia.

Duchowo złączmy się z naszym kościołem i parafią, z naszymi księżmi, z biskupem Janem, papieżem Franciszkiem i całym Kościołem. Rozpocznijmy liturgię od wewnętrznego aktu skruchy i żalu za wszystkie grzechy nasze, za które Jezus cierpiał na krzyżu.

Chwila modlitwy w milczeniu. Na ten czas można uklęknąć. Przewodniczący odczytuje modlitwę:

Pomnij, Boże, na swoje miłosierdzie, otaczaj nieustanną opieką i uświęcaj lud swój, dla którego Twój Syn, Jezus Chrystus, ustanowił paschalne misterium, przelewając krew swoją. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.

Wszyscy słuchają opisu męki Pańskiej według św. Jana. Jeśli są obecne przynajmniej trzy osoby Ewangelię można przeczytać z podziałem na role. Przewodniczący odczytuje słowa Jezusa (+), druga osoba czyta słowa Ewangelisty (E.), a trzecia słowa wypowiedane przez pozostałe osoby (I.). Opis można też czytać z Biblii w więcej osób, przeznaczając dla każdego domownika jeden lub więcej fragmentów.

Ewangelia

+ – słowa Chrystusa

E. – słowa Ewangelisty

I. – słowa innych osób pojedynczych i tłumu

E. Posłuchajmy opisu Męki Chrystusa według św. Jana (J 18,1-19,42)

Pojmanie Jezusa

E. Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus, wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: + Kogo szukacie? **E.** Odpowiedzieli Mu: **I.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Rzekł do nich Jezus: + Ja jestem. **E.** Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. Skoro więc Jezus rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: + Kogo szukacie? **E.** Oni zaś powiedzieli: **I.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Jezus odrzekł: + Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. **E.** Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, który miał miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: + Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam wypić kielicha, który Mi podał Ojciec?

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra

E. Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłanski. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że lepiej jest, aby jeden człowiek zginął za naród.

A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec pałacu arcykapłana, natomiast Piotr zatrzymał się przed bramą, na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra: **I.** Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? **E.** On odpowiedział: **I.** Nie jestem. **E.** A że było zimno, strażnicy i słudzy, rozpaliwszy ognisko, stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się przy ogniu.

Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: + Ja przemawiałem jawnie przed światem. Nauczałem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie nauczałem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Przecież oni wiedzą, co powiedziałem. **E.** Gdy to rzekł, jeden ze sług stojących obok spoliczkował Jezusa, mówiąc: **I.** Tak odpowiadasz arcykapłanowi? **E.** Odrzekł mu Jezus: + Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz? **E.** Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się przy ogniu. Powiedzieli wówczas do niego: **I.** Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? **E.** On zaprzeczył, mówiąc: **I.** Nie jestem. **E.** Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: **I.** Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? **E.** Piotr znowu zaprzeczył i zaraz zapiał kogut.

Przed Piłatem

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać i móc spożyć Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: **I.** Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? **E.** W odpowiedzi rzekli do niego: **T.** Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie. **E.** Piłat więc rzekł do nich: **I.** Weźcie Go sobie i osądźcie według swojego prawa. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **I.** Nam nie wolno nikogo zabić. **E.** Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

Przesłuchanie

Wtedy Piłat powtórnie wszedł do pretorium, a przywoławszy Jezusa, rzekł do Niego: **I.** Czy Ty jesteś Królem żydowskim? **E.** Jezus odpowiedział: + Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? **E.** Piłat odparł: **I.** Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś? **E.** Odpowiedział Jezus: + Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. **E.** Piłat zatem powiedział do Niego: **I.** A więc jesteś królem? **E.** Odpowiedział Jezus: + Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. **E.** Rzekł do Niego Piłat: **I.** Cóż to jest prawda? **E.** To powiedziawszy, wyszedł ponownie do Żydów i rzekł do nich: **I.** Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego więźnia. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił Króla żydowskiego? **E.** Oni zaś powtórnie zawołali: **I.** Nie tego, lecz Barabasa! **E.** A Barabasz był rozbójnikiem.

„Oto człowiek”

Wówczas Piłat zabrał Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze, uplótłszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: **I.** Witaj, Królu żydowski! **E.** I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: **I.** Oto wyprowadzam Go wam na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. **E.** Jezus więc wyszedł na zewnątrz w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: **I.** Oto Człowiek. **E.** Gdy Go ujrzeni arcykapłani i słudzy, zawołali: **T.** Ukrzyżuj! Ukrzyżuj! **E.** Rzekł do nich Piłat: **I.** Zabierzcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **I.** My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym.

E. Gdy Piłat usłyszał te słowa, jeszcze bardziej się uląkł. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: **I.** Skąd Ty jesteś? **E.** Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego: **I.** Nie chcesz ze mną mówić? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? **E.** Jezus odpowiedział: + Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie. **E.** Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: **I.** Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się cesarowi.

Wyrok

E. Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: **I.** Oto wasz król! **E.** A oni krzyczeli: **I.** Precz! Precz! Ukrzyżuj Go! **E.** Piłat powiedział do nich: **I.** Czyż króla waszego mam ukrzyżować? **E.**

Odpowiedzieli arcykapłani: **T.** Poza cezarem nie mamy króla. **E.** Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano.

Droga krzyżowa i ukrzyżowanie

Zabrali zatem Jezusa. A On sam, dźwigając krzyż, wyszedł na miejsce zwane Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, Król żydowski. Napis ten czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: **I.** Nie pisz: Król żydowski, ale że On powiedział: Jestem Królem żydowskim. **E.** Odparł Piłat: **I.** Com napisał, napisałem.

E. Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza jedna część; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: **I.** Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. **E.** Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty moje, a o moją suknię rzucili losy. To właśnie uczynili żołnierze.

Testament dany z krzyża

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: + Niewiasto, oto syn Twój. **E.** Następnie rzekł do ucznia: + Oto Matka twoja. **E.** I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć Jezusa

Potem Jezus, świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: + Pragnę. **E.** Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę nasączoną octem i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: + Dokonało się! **E.** I skłoniwszy głowę, oddał ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Przebicie serca

E. Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat – ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem – Żydzi prosili Piłata, żeby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu w innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili.

Złożenie Jezusa do grobu

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz krył się z tym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa nocą, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i owinęli je w

plótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A w miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

Oto słowo Pańskie.

Wszyscy: Chwała Tobie, Chryste.

Rozważanie

Opis Męki Pana Jezusa to opis tego, jak można kochać. W tym wydarzeniu Bóg objawił nam, że Jego miłość do nas nie jest żartem. Jego miłość jest realna i konkretna. W tym opisie Męki Pana możemy odczytać jak bardzo jesteśmy cenni w Jego oczach: jesteśmy Jego skarbem! Za nas oddaje życie i pragnie naszej miłości. Za chwilę będziemy modlić się i adorować krzyż. Prośmy o dar prawdziwego wzruszenia serca, bo wzruszone miłością serce to początek nowego życia!

Prośby

Wszyscy wstają.

Przewodniczący: Wspominając z wielką pobożnością śmierć naszego Pana, Jezusa Chrystusa, z której świat otrzymał życie, zanośmy pokorne błagania do Boga Ojca:

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Obdarz jednością swój Kościół.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Otaczaj opieką naszego papieża Franciszka.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Mocą Ducha Świętego uświęcaj wszystkie stany i wiernych Twojego ludu.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Pomnażaj wiarę i rozumienie Twojej prawdy u katechumenów.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Zjednocz rozproszonych chrześcijan.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Doprowadź Żydów do pełni odkupienia.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Oświeć blaskiem swej chwały tych, którzy nie wierzą w Chrystusa.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Ukaż znaki swojej dobroci w stworzeniach tym, którzy Cię nie uznają.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Kieruj umysłami i sercami tych, którzy rządzą państwem. Udziel pociechy wszystkim strapionym.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Wejrzyj na wszystkich udręczonych trwającą epidemią, przywróć zdrowie chorym, daj siły tym, którzy się nimi opiekują, pociesz płaczące rodziny, a zmarłym daj pełnię odkupienia.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

Przewodniczący: Obdarz chwałą zmarłych.

Wszyscy: *Przez śmierć Twego Syna wysłuchaj nas, Panie.*

ADORAJCA KRZYŻA

Przewodniczący modlitwie podnosi krzyż i ukazuje go obecnym, mówiąc:

Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata.

Wszyscy: Pójdźmy z pokłonem.

Zebrani klękają na oba kolana. Przez chwilę, w ciszy, oddają cześć Krzyżowi, który unosi przewodniczący.

Kolejno każdy z domowników klęka przed nim, bierze w dłonie i oddaje mu cześć w krótkiej chwili cichej modlitwy. Po zakończonej indywidualnej adoracji Krzyż umieszcza się na centralnym miejscu (gdzie będzie stał przez całą Wielką Sobotę, aż do Wigilii Paschalnej). Można zaśpiewać suplikacje:

Święty Boże, Święty mocny, Święty a Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami. **3x**

Od powietrza, głodu, ognia i wojny Wybaw nas, Panie! **3x**

Od nagłej i niespodziewanej śmierci Zachowaj nas, Panie! **3x**

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, Wysłuchaj nas, Panie! **3x**

Po skończonym śpiewie wszyscy powstają.

KOMUNIA ŚWIĘTA DUCHOWA

Przewodniczący liturgii mówi:

Odmówmy wspólnie modlitwę, której nauczył nas nasz Zbawiciel

Wszyscy odmawiają modlitwę Ojcze nasz

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Przewodniczący liturgii mówi:

Dzisiaj także nie możemy uczestniczyć w liturgii w naszym kościele, ale Chrystus, który umarł na krzyżu dla naszego zbawienia pragnie abyśmy trwali z Nim w komunii duchowej. Zjednoczmy się z naszym Panem przez modlitwę, prosząc, aby przemieniał nasze życie i prowadził ku sobie:

Przewodniczący powoli czyta tekst modlitwy Ojca Świętego Franciszka, a wszyscy łączą się ze słowami modlitwy:

Kładę się u Twych stóp, o mój Jezu i ofiarowuję Ci moje skruszone serce,
uniżone w swojej nicości i Twojej świętej obecności.
Adoruję Cię w sakramencie Twej miłości, niewysłowionej Eucharystii.
Pragnę przyjąć Ciebie w tym ubogim przybytku, jaki oferuje Ci mój umysł.
Czekając na radość z sakramentalnej komunii, pragnę przyjąć Cię w duchu.
Przyjdź do mnie, O mój Jezu, kiedy ja, ze swojej strony, przychodzę do Ciebie!
Niech Twoja miłość ogarnie moje całe jestestwo w życiu i śmierci.
Wierzę w Ciebie, Tobie ufam, Ciebie miłuję.

Wszyscy przez chwilę milczenia jednoczą się z Chrystusem.

Przewodniczący liturgii:

Na koniec zaśpiewajmy pieśń ku czci Chrystusa, który na Krzyżu oddał za nas swoje życie.

Pieśń Krzyżu święty lub Ludu, mój ludu, lub Krzyżu Chrystusa, lub Wisi na Krzyżu, lub Odszedł Pasterz od nas, lub Jezu Chryste, Panie miły, lub inna pieśń pasyjna.

Celebracji nie kończy się znakiem krzyża.

Modlitwę można wydłużyć śpiewem pieśni pasyjnych, Gorzkich Żali, rozważaniem nabożeństwa Drogi Krzyżowej lub odmówieniem bolesnej części Różańca.

Wielki Piątek jest też pierwszym dniem nowenny do Bożego Miłosierdzia, więc można wspólnie odmówić Koronkę i prosić o Miłosierdzie dla nas i całego świata.

Stół, aż do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej, pozostaje obnażony i pusty. Znajduje się na nim jedynie krzyż, księga Pisma świętego i chleb z Wielkiego Czwartku.

PIEŚNI

**Krzyżu święty, nade wszystko,
drzewo przenajszlachetniejsze!
W żadnym lesie takie nie jest,
jedno, na którym sam Bóg jest.
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe
rozkoszny owoc nosiło.
Skłoń gałązki, drzewo święte,
Ulżyj członkom tak rozpiętym.**

Odmień teraz oną srogość,
Którąś miało z urodzenia.
Spuść lekuchno i cichuchno
Ciało Króla niebieskiego.

Tyś samo było dostojne,
Nosić światowe Zbawienie,
Przez cię przewóz jest naprawion,
Światu, który był zagubion,
Który święta Krew polała,
Co z Baranka wypłynęła.

Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił

W czymem zasmucił, albo w czym zawinił.

Jam cię wyzwolił z mocy faraona,
a tyś przyrzędził krzyż na me ramiona.

Ludu mój ludu...

Jam cię wprowadzi w kraj miodem płynący,
tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

Ludu mój ludu...

Jam ciebie szczepił winnico wybrana,
a tyś mnie poił octem swego Pana.

Ludu mój ludu...

Jam dla cię spuszczał na Egipt karania,
a tyś mnie wydał na ubiczowania.

Ludu mój ludu...

Jam faraona dał w obłęd bałwanów,
a tyś mnie wydał księżętą kapłanów.

Ludu mój ludu...

Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą.
a tyś mi włócznią bok otworzył srogą.

Ludu mój ludu...

Jam był ci wodzem, w kolumnie obłoku,
tyś mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.

Ludu mój ludu...

Jam ciebie karmił manny rozkoszami,
tyś mi odpłacił policzkowaniami.

Ludu mój ludu...

Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,
a tyś mnie poił goryczą żółciowa.

Ludu mój ludu...

Jam dał, że zbici Chanaan królowie,
a ty zaś trzcina białeś mnie po głowie.

Ludu mój ludu...

Jam dał ci bero Judzie powierzone,
a tyś mi wtoczył cierniowa koronę.

Ludu mój ludu...

Jam cie wywyższył między narodami,
tyś mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

WIELKA SOBOTA

Wielka Sobota to przedziwny dzień. To dzień, który jest trudny do przeżywania, bo jest dniem pustki, ciszy. Oblubieniec został zabrany, dlatego Kościół tego dnia nie celebruje Eucharystii, ale czeka. Żyjemy w świecie, w którym ciężko nam czekać. Wszystko jest natychmiast, od zaraz. Oczekiwanie natomiast buduje napięcie, pozwala nabrać dystansu, pokonać szybką chęć zaspokojenia pragnień. Tymczasem Wielka Sobota to dzień, w którym to napięcie, oczekiwanie i pustka chcą wejść w naszą codzienność. Zakosztowanie tej pustki jest ważne, bo to ona właśnie tworzy przestrzeń do przyjęcia radości zmartwychwstania. Dlatego warto ten dzień rozpocząć wspólną modlitwą, która wprowadzi w nasze domy ten wielkosobotni klimat.

LITURGIA RODZINNA (W GODZINACH PORANNYCH)

O poranku Wielkiej Soboty można zgromadzić się razem na chwilę modlitwy.

Przewodniczący liturgii mówi:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wszyscy odpowiadają: Amen.

Przewodniczący liturgii:

W Wielką Sobotę nasz Pan spoczywa w grobie. Złączmy z Nim nasze serca, słuchając starożytnego tekstu i modląc się psalmem.

Wszyscy siadają, jedna z osób odczytuje tekst:

Starożytna homilia na Świętą i Wielką Sobotę
Zstąpienie Pana do Otchłani

Co się stało? Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął. Ziemia się przelękła i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłani. Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę.

Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy.

Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. Ujrawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich: "Pan mój z nami wszystkimi!" I odrzekł Chrystus Adamowi: "I z duchem twoim!" A pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc: "Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.

Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem. Oto teraz mówię tobie i wszystkim, którzy będą twoimi synami, i moją władzą rozkazuję wszystkim, którzy są w okowach: Wyjdźcie! A tym, którzy są w ciemnościach, powiadam: Niech zajaśnieje wam światło! Tym zaś, którzy zasnęli, rozkazuję: Powstańcie!

Tobie, Adamie, rozkazuję: Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, abyś pozostawał spętany w Otchłani. Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych. Powstań ty, który jesteś dziełem rąk moich. Powstań ty, który jesteś moim obrazem uczynionym na moje podobieństwo. Powstań, wyjdźmy stąd! Ty bowiem jesteś we Mnie, a Ja w tobie, jako jedna i niepodzielna osoba.

Dla ciebie Ja, twój Bóg, stałem się twoim synem. Dla ciebie Ja, Pan, przybrałem postać sługi. Dla ciebie Ja, który jestem ponad niebiosami, przyszedłem na ziemię i zstąpiłem w jej głębiny. Dla ciebie, człowieka, stałem się jako człowiek bezsilny, lecz wolny pośród umarłych. Dla ciebie, który porzuciłeś ogród rajski, Ja w ogrodzie oliwnym zostałem wydany Żydom i ukrzyżowany w ogrodzie.

Przypatrz się mojej twarzy dla ciebie oplutej, bym mógł ci przywrócić ducha, którego niegdyś tchnąłem w ciebie. Zobacz na moim obliczu ślady uderzeń, które zniosłem, aby na twoim zeszepeconym obliczu przywrócić mój obraz.

Spójrz na moje plecy przeorane razami, które wycierpiałem, aby z twoich ramion zdjąć ciężar grzechów przytłaczających ciebie. Obejrzyj moje ręce tak mocno przybite do drzewa za ciebie, który niegdyś przewrotnie wyciągnąłeś swą rękę do drzewa.

Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, który usnąłeś w raju i z twojego boku wydałeś Ewę, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie. Sen mej śmierci wywiedzie cię ze snu Otchłani. Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie.

Powstań, pójdźmy stąd! Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę cię już nie do raju, lecz na tron niebiański. Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie. Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu.

Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte".

Warto pozostać w chwili ciszy, aby wejść w tajemnicę Wielkiej Soboty. Następnie odmawia się psalm:

Psalm 16
Bóg najwyższym dobrem

Bóg wskrzesił Jezusa, zerwawszy więzy śmierci (Dz 2, 24)

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie, †
mówię do Pana: "Tyś jest Panem moim, *
poza Tobą nie ma dla mnie dobra".

Wzbudził On we mnie miłość przedziwną *
do świętych, którzy mieszkają na Jego ziemi.
A wszyscy, którzy idą za obcymi bogami, *
pomnażają swoje udręki.

Nie będę wylewał krwi w ofiarach dla nich, *
nie wymówią ich imion moje wargi.
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, *
to On mój los zabezpiecza.

Sznur mierniczy szczerze mi dział wyznaczył, *
jak miłe jest dla mnie dziedzictwo moje!
Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek, *
bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, *
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.
Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, *
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
Bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz *
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, †
pełnię radości przy Tobie *
i wieczne szczęście po Twojej prawicy.

Chwała Ojcu i Synowi, *
i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz i zawsze, *
i na wieki wieków. Amen.

Przewodniczący liturgii mówi:

Módlmy się wspólnie jak nas nauczył nasz Zbawiciel

Wszyscy (z wzniesionymi rękami) odmawiają modlitwę Ojcze nasz

Ojcze nasz, któryś jest w niebie: święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Przewodniczący liturgii dodaje modlitwę:

Wszechmogący, wieczny Boże, Twój Syn Jednorodzony został złożony w grobie i wyszedł z niego pełen chwały; spraw łaskawie, by wierni, którzy przez chrzest uczestniczą w Jego śmierci, dzięki Jego zmartwychwstaniu osiągnęli radość życia wiecznego. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Przewodniczący liturgii mówi:

Niech nas Bóg błogosławi, strzeże od zła wszelkiego i doprowadzi do życia wiecznego.

Wszyscy czynią znak krzyża i odpowiadają.

Amen.

WIGILIA PASCHALNA W WIELKĄ NOC ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Liturgia Wigilii Paschalnej, która w tym czasie rozpoczyna się we naszych kościołach, należy już do Niedzieli Zmartwychwstania. Zakończyła się Wielka Sobota, dzień ciszy i pustki. Rozpoczyna się Wielka Noc Zmartwychwstania.

Liturgia Wigilii Paschalnej jest jakby drugą stroną tego, co przeżywalismy w Wielki Piątek w czasie Liturgii Męki Pańskiej. Tam Chrystus przyjął na siebie Krzyż, przyjął ciemność naszego grzechu i dlatego ciemność, noc jest tłem dla tej naszej liturgii. Jednak to nie ona ma ostatnie słowo. Ostatnie słowo należy do Boga, który jest Życiem i Miłością!

Wigilia Paschalna składa się z czterech części: liturgii światła, liturgii słowa, liturgii chrzcielnej oraz eucharystii. W domowych warunkach spróbujmy celebrować niektóre z tych elementów.

Liturgia Wielkiej Nocy rozpoczyna się obrzędem światła. Noc, która spowiła ziemię w Wielki Piątek staje się kontekstem tej celebracji. Dlatego pośrodku tej nocy płonie ogień, symbol Chrystusa, który rozprasza ciemności naszego grzechu. Pierwszą częścią naszej modlitwy będzie liturgia światła. W tym roku to światło zabłyśnie nie tyle w ognisku w pobliżu kościoła, nie w paschale, ale na naszym stole. Pan, Światłość Świata, pragnie być między nami!

Znak zapalonego światła, nowego życia zostaje dopełniony Słowem Bożym. Dlatego Po tym pierwszym ważnym momencie odczytamy Ewangelię. Jeśli pragniemy przedłużyć naszą modlitwę, można odczytać więcej czytań i psalmów z Wigilii Paschalnej.

Centralnym momentem Nocy Zmartwychwstania jest odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Przez ten sakrament otrzymaliśmy udział w życiu Pana Zmartwychwstałego. Dlatego Kościół w tą Świętą Noc zaprasza wszystkich ochrzczonych aby odnowili w sobie świadomość tego wielkiego daru. Obrzęd ten składa się z wyznania wiary oraz pokropienia wodą chrzcielną.

W domowych warunkach jesteśmy tak samo zaproszeni aby odnowić łaskę chrztu poprzez wyznanie wiary, a jeśli to możliwe, przez znak wody święconej, nawiązać do celebracji parafialnej. Wyznanie wiary ma formę dialogu, w którym wszyscy zebrani na nowo wyrażają swoją gotowość pójścia za Bogiem. W pierwszej kolejności najpierw wszyscy, jako rodzina, wyrzekamy się zła, tego co prowadzi do zła i samego demona. To świadoma decyzja zerwania z tym wszystkim co niszczy rodzinne więzi, ludzi iluzją łatwiejszego życia i zatruwa rodzinną atmosferę. Jest to rodzinna deklaracja zerwania ze starym życiem! Dopiero w tym momencie można przyjąć nowe, ofiarowane przez Boga. Wyznajemy wiarę w Boga, który jest Ojcem, w Syna, który umarł i zmartwychwstał, w Ducha Świętego, który prowadzi historię świata i historię naszej rodziny. To wyznanie wiary wprowadza nas w nową relację z Bogiem i między nami nawzajem. Jeśli mamy do dyspozycji wodę święconą to możemy, na pamiątkę naszego chrztu, zanurzyć w niej naszą dłoń, a potem uczynić znak krzyża.

Po wyznaniu wiary wszyscy wspólnie modlą się do Ojca, który wskrzesił Jezusa z martwych, wywiódł Go z grobu i dał nam nadzieję, że i nas nie pozostawi w otchłani. To właśnie wiara w takiego Ojca jest źródłem radości paschalnej. Ten obrzęd dopełniamy znakiem pokoju oraz komunii duchowej. Warto radość tej nocy wyrazić pieśniami, można też wspólnie zasiąść do stołu, radować się. Już trwamy w Niedzieli Zmartwychwstania!

LITURGIA DOMOWA

Gdy w kościele parafialnym rozpoczynają się obrzędy Wigilii Paschalnej, rodzina ponownie spotyka się wokół stołu, na liturgii, w swoim domowym Kościele. Jak zawsze liturgii przewodniczy głowa rodziny, ewentualnie ktoś inny z dorosłych

Przed rozpoczęciem modlitwy stół należy nakryć białym obrusem i, jeśli to możliwe, udekorować kwiatami. Na stole pozostaje krzyż, używany we wczorajszej liturgii, księga Pisma Świętego, z której będzie odczytywane słowo Boże i bochen chleba. W centrum ustawiamy świecę (może być to pascha Caritas), która zostanie zapalona na początku celebracji. Dla wszystkich uczestników celebracji można przygotować świece, które będą trzymali w rękach i zapalą od głównej świecy w wyznaczonym momencie celebracji. Jeśli mamy w domu wodę święconą, może być także umieszczona na stole w niewielkim naczyniu. Jeśli nie ma wody święconej, warto przygotować zwykłą wodę.

Wszyscy powstają.

LITURGIA ŚWIATŁA

Przewodniczący liturgii mówi:

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wszyscy odpowiadają: Amen.

Przewodniczący liturgii:

W tę najświętszą noc, w którą nasz Pan Jezus Chrystus, przeszedł ze śmierci do życia, Kościół wzywa swoje dzieci rozproszone po całym świecie, aby zgromadziły się na czuwanie i modlitwę. Jeśli tak będziemy obchodzić pamiątkę Paschy Pana, słuchając słowa Bożego i sprawując święte obrzędy, możemy mieć nadzieję, że otrzymamy udział w zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią i razem z Nim żyć będziemy w Bogu.

Myślami złączmy się z naszą wspólnotą parafialną, z księżmi z naszej parafii, z naszym biskupem Janem, papieżem Franciszkiem i całym Kościołem. Rozpocznijmy naszą domową liturgię wielkanocną od znaku płonącej świecy, który ukazuje przejście z ciemności naszych grzechów i śmierci do światła łaski i życia w Chrystusie.

Chwila modlitwy w milczeniu. W tym momencie można też zgasić wszystkie światła w mieszkaniu tak, aby światłość Chrystusa jeszcze bardziej przemawiała do naszych serc.

Przewodniczący zapala główną świecę i mówi.

Niech światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwstałego rozproszy ciemności naszych serc i umysłów.

Po zapaleniu świecy bierze ją w obie ręce, unosi w górę i mówi.

Światło Chrystusa.

Wszyscy: Bogu niech będą dzięki.

Płonącą świecę – symbol obecności Chrystusa – stawia się pośrodku stołu. Jeśli światło zostało zgaszone, teraz można je zapalić. Wszyscy słuchają Ewangelii o zmartwychwstaniu Chrystusa zaczerpniętej z Liturgii Wigilii Paschalnej. Można odczytać więcej czytań z Wigilii Paschalnej.

LITURGIA SŁOWA

Ewangelia

Posłuchajmy słów Ewangelii według świętego Mateusza (Mt 28, 1-10)

Po upływie szabat, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby martwi.

Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział. Przyjdźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: „Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie”. Oto, co wam powiedziałem».

Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegly oznajmić to Jego uczniom.

A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą».

Oto słowo Pańskie.

Wszyscy: Chwała Tobie, Chryste.

Rozważanie

Nie ma go tu! Zmartwychwstał! Nie bójcie się! To orędzie anioła jest także dla nas! Ciemności nie ogarnęły Pana. Ostatnie słowo należy do Niego! Bez względu na to, co przeżywamy; bez względu na to, jaka jest sytuacja w świecie; bez względu na wszystkie obawy i ciemności naszego serca, to orędzie jest dla nas: Zmartwychwstał! Nie bój się! Nie bójcie się! Nie bójmy się! Nie bójmy się żyć, nie bójmy się kochać, nie bójmy się przebaczać, nie bójmy się zaczynać od nowa. Pan zmartwychwstał!

ODNOWIENIE PRYZRZECZEŃ CHRZCIELNYCH

Przewodniczący liturgii mówi:

Każdego roku, w noc zmartwychwstania Chrystusa, wszyscy jego uczniowie odnawiają swoje przyrzeczenia chrzcielne. Gdy przyjmowaliśmy sakrament chrztu, zapłonęło dla nas światło wiary w Jezusa Chrystusa, który wybawił nas z niewoli grzechu i śmierci. Znakiem tego światła wiary jest płomień świec, które teraz zapalamy od świecy, która od początku naszej modlitwy przypomina nam, że Zmartwychwstały Chrystus jest obecny także w naszej rodzinie.

Wszyscy powstają i zapalają swoje świece od głównej świecy, trzymają je aż do końca obrzędu odnowienia przyrzeczeń chrztu.

Przewodniczący liturgii:

W sakramencie chrztu zostaliśmy pogrzebani razem z Chrystusem w Jego śmierci, aby razem z Nim wkroczyć w nowe życie. Odnówmy więc tutaj, w naszej rodzinie, przyrzeczenia chrztu świętego, który sprawił, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

Najlepiej, jeśli obrzęd odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych prowadzą wspólnie ojciec i matka. Jeśli jest to niemożliwe, może to zrobić jedno z rodziców lub ktoś inny spośród dorosłych. Ważnym znakiem jest tutaj płonąca świeca.

Ojciec i matka, trzymając w ręce zapaloną główną świecę mówią wspólnie:

A zatem pytamy samych siebie i każdego z was:

Ojciec i matka: Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?

Wszyscy: Wyrzekam się.

Ojciec i matka: Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby ciebie grzech nie opanował?

Wszyscy: Wyrzekam się.

Ojciec i matka: Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

Wszyscy: Wyrzekam się.

Ojciec i matka: Czy wierzysz w Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

Wszyscy: Wierzę.

Ojciec i matka: Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedyne, a naszego Pana, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

Wszyscy: Wierzę.

Ojciec i matka: Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

Wszyscy: Wierzę.

Ojciec i matka: Bóg wszechmogący, Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas odrodził z wody i Ducha Świętego, i który udzielił nam odpuszczenia grzechów, niech nas strzeże swoją łaską w naszym Panu Jezusie Chrystusie, na życie wieczne.

W. Amen.

Jeśli mamy do dyspozycji wodę święconą, wszyscy, po kolei, zanurzają swoją prawą dłoń w wodzie i w ciszy kreślą nią znak krzyża na swoim ciele. Gasi się świece, za wyjątkiem świecy głównej.

MODLITWA PAŃSKA I ZNAK POKOJU

Przewodniczący liturgii mówi:

Nazywamy się dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy, dlatego ośmielamy się mówić:

Wszyscy (z wzniesionymi rękami) odmawiają modlitwę Ojcze nasz

Ojcze nasz, któryś jest w niebie: święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódz nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Następnie przewodniczący mówi:

Przekażmy sobie znak pokoju

Wszyscy poprzez gest zyczliwości przekazują sobie pokój.

KOMUNIA ŚWIĘTA DUCHOWA

Przewodniczący liturgii mówi:

Nie mogąc uczestniczyć we Mszy świętej nocy zmartwychwstania Pańskiego, pragniemy przyjąć Chrystusa w Komunii świętej duchowej. Zjednoczmy się z Nim przez modlitwę i prośmy, aby przychodził do nas i dawał nam nowe życie:

Przewodniczący powoli czyta tekst modlitwy Ojca Świętego Franciszka, a wszyscy łączą się ze słowami modlitwy:

Kładę się u Twych stóp, o mój Jezu i ofiarowuję Ci moje skruszone serce,
uniżone w swojej nicości i Twojej świętej obecności.

Adoruję Cię w sakramencie Twojej miłości, niewysłowionej Eucharystii.

Pragnę przyjąć Ciebie w tym ubogim przybytku, jaki oferuje Ci mój umysł.

Czekając na radość z sakramentalnej komunii, pragnę przyjąć Cię w duchu.

Przyjdź do mnie, O mój Jezu, kiedy ja, ze swojej strony, przychodzę do Ciebie!

Niech Twoja miłość ogarnie moje całe jestestwo w życiu i śmierci.

Wierzę w Ciebie, Tobie ufam, Ciebie miłuję.

Wszyscy przez chwilę milczenia jednoczą się z Chrystusem

Przewodniczący liturgii mówi:

Niech nas Bóg błogosławi, strzeże od zła wszelkiego i doprowadzi do życia wiecznego.
Alleluja, Alleluja

Wszyscy czynią znak krzyża i odpowiadają.

Amen.

Pieśń: Zwycięzca śmierci lub Otrzyjcie już łzy płaczący, lub Wesel się Królowo miła, lub inna pieśń wielkanocna.

PIEŚNI

Zwycięzca śmierci piekła i szatana

Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana

Naród niewierny trwoży się przestrasza

Na cud Jonasza. Alleluja!

Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza,
Anioł zstępuje, niewiasty pociesza;
Patrzcie, tak mówi, grób ten próżny został,
Pan z martwych powstał. Alleluja!

Ustąpcie od nas, smutki i trosk fale,
Gdy Pan Zbawiciel triumfuje w chwale.
Ojcu swojemu już uczynił zadość,
Nam niesie radość. Alleluja!

Cieszy swych uczniów, którzy wierni byli,
Utwierdza w wierze, aby nie wątpili.
Obcuje z nami, daje nauk wiele
O swym Kościele. Alleluja!

Otrzyjcie już łzy płaczące, żale z serca wyzujcie.

Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie.

Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie.

Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmi: alleluja!

Darmo kamień wagi wielkiej Żydzi na grób wtoczyli,
Darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli.

Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała.

Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmi: alleluja!

Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad wszystkie twory,

Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna żadnej zapory.

Zdjęta trwogą, straż upada i prawie sobą nie włada,

Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmi: alleluja!

Wesel się Królowo miła,

bo Ten, któregoś zrodziła,

zmartwychwstał Pan nad panami.

Módl się do Niego za nami.

Alleluja, alleluja!

Ciesz się i wesel się w niebie,

proś Go za nami w potrzebie,

byśmy się też tam dostali

i na wiek wieków śpiewali

Alleluja, alleluja!

**BŁOGOSŁAWIENSTWO STOŁU
PRZED UROCZYSTYM POSIŁKIEM
W NIEDZIELĘ ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO**

Rodzina spotyka się na uroczystym wielkanocnym śniadaniu wokół stołu, przy którym trwała na modlitwie od początku Triduum Paschalnego. Na środku umieszcza się świecę, która była używana podczas Wigilii Paschalnej oraz chleb z Wielkiego Czwartku.

Głowa rodziny lub przewodniczący zapala świecę i mówi.

Chrystus zmartwychwstał. Alleluja.

Wszyscy: Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.

Przewodniczący liturgii: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Następnie ktoś z uczestników odczytuje fragment Pisma Świętego:

Posłuchajmy słów świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan (*1 Tes 5, 16-18*):

Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W Każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.

Albo:

Posłuchajmy słów Ewangelii według świętego Mateusza (*Mt 6, 31 ab.32b-33*):

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie troszczcie się zbytnio i nie mówcie: co będziemy jeść? co będziemy pić? Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane”.

Po odczytaniu tekstu przewodniczący mówi:

Jezus Chrystus dał nam moc, abyśmy się stali dziećmi Bożymi, dlatego ośmielamy się mówić

Wszyscy: **Ojcze nasz.**

Przewodniczący: W modlitwie zwróćmy się do Maryi, Matki nadziei.

Wszyscy: **Zdrowaś Maryjo.**

Przewodniczący: Wspomnijmy naszych bliskich zmarłych i prośmy o radość nieba dla nich.

Wszyscy: **Wieczny odpoczynek.**

Przewodniczący liturgii:

Módlmy się także za wszystkich, którzy cierpią z powodu pandemii:

Boże Ojczy, Stwórczo świata, wszechmogący i miłosierny, który z miłości do nas posłałeś na świat swojego Syna jako lekarza dusz i ciała, spójrz na swoje dzieci, które w tym trudnym momencie niepewności i lęku w wielu regionach Europy i świata zwracają się do Ciebie, szukając siły, zbawienia i pocieszenia. Uwolnij nas od chorób i strachu, ulecz naszych chorych, pociesz ich rodziny, daj mądrość rządzącym, energię i siłę lekarzom, pielęgniarkom i wolontariuszom, życie wieczne zmarłym. Nie opuszczaj nas w chwili próby, ale uwolnij nas od wszelkiego zła. O to Cię prosimy, który z Synem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki.

Wszyscy: Amen.

Przewodniczący liturgii: Maryjo, Uzdrowicielko chorych i Matko nadziei.

Wszyscy: Módl się za nami!

MODLITWA BŁOGOSŁAWIENSTWA

Przewodniczący liturgii:

Módlmy się. Z radością wysławiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.

PO POSILKU

Głowa rodziny lub przewodniczący mówi:

Uczniowie poznali Pana. Alleluja

Wszyscy: Przy łamaniu chleba. Alleluja.

Przewodniczący liturgii:

Módlmy się. Boże, źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wysłużył nam Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam go udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.